R 102/M

102

Moniuszko Stanisław

Motyl, pieśń, tekst Ludwik Kondratowicz (Władysław Syrokomla). Głos, fortepian

Partytura + głos wokalny

Kopia (kopista wileński), ok. 1858, z odręczną dedykacją Moniuszki dla Wilhelma Troschla i adnotacją Adama Münchheimera.

R 34⅞ ks 8 n 7
R 102
197 mw
2½

107 g)

Wilhelmowi Troskel,
Artyście Opery Polskiej:

TOWARZYSTWO MUZYCZNE
SEKCJA
IMIENIA
* S. MONIUSZKI *

Motyl.

(: Poezya Władysława Syrokomli, :)

Pieśń Stanisława Moniuszki.

Dedykacja w autografie

[a. 1855]

11.

R 34⁷ ks 8 n 7
R 102
1971 mw
2/2

107 g)

Wilhelmowi Troskel,
Artyście Opery Polskiej:

TOWARZYSTWO MUZYCZNE
SEKCJA
IMIENIA
S. MONIUSZKI

Motyl.

(: Poezya Władysława Syrokomli, :)

Pieśń Stanisława Moniuszki.

Dedykacja w autografie

[ok. 1855]

11.

2.

Motyl.

Poezya Władysława Syrokomli.
Pieśń Stanisława Moniuszki.

vivace, ma tranquillo.

ppp murmurando.

Mło – – – dy chto-pa – – – ku, po – – – rzuć swa-wo – – – le, Kwiet – nio – wy mo – – – tyl wy – – – le – – ciał w po-le. Radoś – – na chwi – – la! radoś – – na chwila! dolce. Nie psuj ra-

4 5

Motyl.

3 12.

Sempre tranquillo, ma non troppo lento.

mf

1. – Mło-dy chto-pa – ku, porzuć swawo-le!
Mo-tyl Kwietnio – – wy wy-le-ciał w po-le. Radoś-na chwila!
ra-doś-na chwila!! dolce Nie psuj ra-doś – – ci two-ją pu-
con anima mf
=sto-ta! niech mu na skrzydłach mi-go-ce złoto. Nie goń mo-
f 2.
=ty-la, nie goń mo-ty-la.

2. – Niech so-bie la – – ta, niech so-bie la-ta, przez kilka go – – dzin
niech uży-je świata! co się przymi-la. co się przy=
p
=mi-la! Skrzydła mu pło – – na, oczki mu płoną,
f mf
chce się po-cie – szyć trawką zie-lo-na. Nie goń mo-
p 2.
=ty-la! nie goń mo-ty-la!

3. – Dla niego wieczność co dla nas
chwilka, chce w jednej wios – nie mieć wiosen kil-ka, główkę prze-chy-la, główkę prze=
p fp
=chyla, a z każdej traw-ki, z każde – go kwiatka. chciałby sto-dy – cze
mf p f
ssać do o-stat-ka. Nie goń mo-ty-la! nie goń motyla!

12

4.— Marząc o ró—żach, pi-je cy-ku-tę;
je-mu nie szko—dzą krople za-tru-te. Niechje wy-
=chy-la! niechje wy-chy-la! Do-pó—ki wie—rzy
w bal-sam we kwiecie, je-śli go pto—szysz... grzech to—bie
dziecie! Nie goń mo-ty-la! nie goń mo-ty-la!
5.— Gdy-by żył ty—le co my ży-
-je-my, i gdy-by wie-dział to co my wiemy,
ssał miodzba-dy—la, ssał miód z ba-dy-la, niech nie do-
-cze—ka przyszłej ju-trzenki! (:con anima:) Dziecię ko-cha—ne,
nie żałuj ręki, Za-bij mo-ty-la! Za-
-bij mo-ty-la.

con anima
=Do—ści swo—ją pusto-tą, niech mu na
skrzyd—lach mi-go-ce złoto-
ires-cem—do.
-ty-la, ~~o nie goń~~ mo-ty-la!
mię goń
di—mi—
-nu—en—do.
ppp.
15

13

6

102/M